



FR. A. PRENGEL

FAKTY DZIEJOWE DOWODEM PRAWDY ASTROLOGII

Factum illud: fieri infecum non potest
Plautus „Aulul”. 4, 10, 15.

Uczony, znający i uznający prawa przyrody w dziejach świata, zdolen również przewidywać i obliczać przyszłe losy ludzkie. Biolog, historionom, a zwłaszcza astrolog, uznają te prawa i, posługując się nimi w swych dociekaniach, wyciągają nieraz trafne wnioski fatologiczne.

Istnieją liczne fakty sprawdzonych przepowiedni. Według Galileo Galillei, jeden fakt sprawdzony posiada większą wartość naukową, niż cały aeropag uczonych. Fakt taki nie można uważać za niebyły, i „głupcem jest — tak rzekł już Plautus starożytny — kto gadaniem fakty stara się zrobić niebyłymi” (Trucul, 4, 2, 21).

Wypada wobec tego poniżej przytoczyć szereg takich mniej znanych faktów sprawdzonych i uznanych.

1. **PIERRE D'AILLY**, kardynał francuski, w astrologicznych pismach swych już w r. 1414 przepowiedział wielką rewolucję francuską z roku 1789.
2. **HIERONIM CARDANUS**, wielki uczony i astrolog średniowiecza, terminy tej samej rewolucji francuskiej bliżej określił na 100 lat przed jej wybuchem.
3. **JOHN DRYDEN**, poeta angielski i przyjaciel astrologii, obliczył dla swego syna Karola, kilka nieszczęśliwych wypadków oraz śmierć jego przez utonięcie w Tamizie.
4. **LUKASZ GAURICUS**, doktor nauk matematycznych, przepowiedział Janowi Bentivoglio, władcy Bolonii, wygnanie i zniszczenie jego pałacu w roku 1506 z nakazu papieża Juliusza II. Rozgniewany Bentivoglio więził uczonego astrologa, lecz przepowiednia ta spełniła się dosłownie, podobnie jak jego znany prognostyk odnośnie śmierci w turnieju Henryka II króla Francji.
5. **JAN BAPTISTA MORIN**, głośny ze swych trafnych wniosków astrologicznych i autor szeregu cennych dzieł był częstym, pożądanym doradcą dyplomatów ówczesnych (pierwsza połowa 17. w.) tej miary, co kardynał Richelieu, Mazarin.
6. **PICO DE MIRANDULLI**, wielkiemu przeciwnikowi astrologii, kilku astrologów przepowiedziało dokładny termin jego śmierci w r. 1494 (porównaj: Prof. Dr Carl Bezold u. Prof. Dr Franz Boll »Stern Glaube und Stern Deutung, str. 50).
7. **JAN KEPLER**, wielki astronom, przepowiedział m. in. trafnie rok i miesiąc śmierci (marzec 1619) cesarza rzym.-niem. Macieja.
8. **SURYA BÄRAIN ROW**, astrolog hinduski, w drukowanym prospekcie na rok 1899, wydanym w Madrasie, przepowiedział — zgodnie z wydarzeniem — wybuch wojny transwalskiej.
9. **PILLAI**, inny astrolog hinduski, w specjalnych drukach prognostycznych z dnia 6 grudnia 1901 r., ogłosił prognostyk, brzmiający w przekładzie: »Król angielski Edward VII w dniach 21. — 28. czerwca 1902 r. zachoruje niebezpiecznie na nowotwór rakowaty, co uniemożliwi koronację na króla Indii. Rzeczywistość potwierdziła tę bardzo trafną wróżbę. Rok zgonu tego króla został również na wiele lat przedtem astrologicznie dokładnie ustalony.

10. **RAPHAELA** angielski Almanac i The Forecast z r. 1906 zawierają m.in. dokładne przepowiednie bliskiego kryzysu rewolucyjnego w Portugalii i niebezpieczeństwo gwałtów na rodzinie królewskiej, co spełniło się w latach 1908-10 detronizacją Emanuela II i ostatecznym ogłoszeniem republiki.
11. **RUDOLF MEWES**, inżynier niemiecki, w swej pracy »Die Kriegs und Geistesperioden im Völk-leben und Verkündigung des nächsten Weltkrieges«, r. 1896, dokładnie określił okres wojny światowej.
12. **SEPHARIEL I RAPHAEL**, astrologowie angielscy, w swych pismach i rocznikach prognostycznych zapowiedzieli niebezpieczeństwo wojny w Europie na lipiec-sierpień r. 1914. **RAPHAEL** poza tym już w r. 1896 przepowiedział dokładnie tragiczny koniec cesarstwa niemieckiego i utratę korony przez Wilhelma II.
13. Rewolucję niemiecką, która przyniosła koniec wojny światowej, przepowiedzieli w pismach fachowych szereg astrologów europejskich m. in. **EBERTIN** (porównaj »Zur Einführung in die Wissenschaft der Sterne«, r. 1915).
14. Dojście do władzy w Niemczech Hitlera przepowiedział, podając dokładny termin, autor niniejszego artykułu (porównaj »Il. Knier Codz.« w Krakowie z d. 3. V. 1933 i P.K.A. r. 1934, str. 50), podobnie chorobę i groźbę śmierci Marsz. Piłsudskiego na wiosnę 1935 roku.

lyfe wymownych faktów dziejowych dowodem prawdy astrologicznej.
Sapienti sat — mędrowi starczy, czyli mądrej głowie dość dwie słowie!

M, FANDREJEWSKI, TORUŃ

Horoskop Marty Eggerth-Kiepurowej

Film jest jednym z najmłodszych tworców na horyzoncie sztuki nowoczesnej. Dzięki swej zdolności przeobrażania się, film stał się jednym z najbardziej reprezentatywnych zjawisk w naszych czasach. Został on przede wszystkim po to stworzonym, by dać widzowi maksimum wrażeń, opartych na technice, niedostępnej dla sztuki teatralnej. Szczególnie od kiedy film zbratał się z dźwiękiem, talent aktorski stał się najważniejszym czynnikiem, decydującym o jego wartości. Dziś mogą mieć powodzenie jedynie filmy grane przez siły wybitne, które rzeczywiście mają talent wrodzony. Muszą się nie tylko wyróżnić niezwykłym temperamentem scenicznym, przeżywać głęboką treść swej roli, ale muszą posiadać doskonałe umuzykalnienie, być wtajemniczeni w arкана sztuki śpiewaczki i zapoznać się także z sztuką tańca, by wnieść na ekran życie, pokazać co są warte. W obliczu, więc sztuki decydują indywidualności, talenty i jedynostki uzdolnione. Nie zjawiają się one często, lecz wyrastają z podłoża z gruntu długo i rozumnie uprawianego. Jeżeli więc tu i tam wybłyśka wybitna osobistość — nie jest to wynikiem przypadku, lecz zbiegiem sprzy-

jących warunków i okoliczności, które pozwoliły rozwinąć się danej indywidualności. W niesprzyjających warunkach i okolicznościach marnieją największe możliwości, jeśli opór otaczających warunków jest silniejszy od nich.

Do gwiazd filmowych, mających poważne kwalifikacje i niezbędne przymioty należy bez wątpienia Marta Eggerth-Kiepurowa, małżonka naszego sławnego tenora Jana Kiepurowy. Jest to artystka o wysokim talencie, niezwykłym szarmie i uroku wiecznej młodości, wywiera to magiczną sugestię, wręcz oszałamiającą widza i słuchacza. Styl jej gry jest niezmiernie opanowany, subtelny i dyskretny, wszystko idzie na pozór gładko — wszystko wyrównane, nie ma potknięć czy martwych chwil. W jej śpiewie ujawnia się wybitny talent, a swym zasobem głosowym operuje we wszystkich odcieniach, dając pokazy najbardziej wzorowe.

Zanalizujemy jej horoskop według danych urodzenia: 17. 4. 1912 r. g. 17., Budapeszt.

Na wschodnim horyzoncie unosi się Waga, czołowy znak artystów i ludzi muzycznych. Geniusz tego znaku Wenus, znajduje się w 7. domu horyzontalnym wraz z węzłem księżycy-

wym. Domy siódme symbolizują teren występu publicznego człowieka, a artyści w szczególności. Wspaniałe połączenie Wenus, patronki aktorów i śpiewaków, z Uranusem, planetą 10. Muzy w 5. domu horyz, we własnym znaku Wodnika (film) oraz harmonijny trygon Jowisza do Wenus (śpiew) zdecydowały najdobitniej o uzdolnieniu artystycznym natywniczki. Ze pierwszy jej występ na forum publicznym (7. dom) miał efekt pozytywny, świadczy o tym Uranus w 10. domu słonecznym w aspekcie sekstylnym do Wenus oraz Neptun, Mars i Pluton w 10. domu horyz. Chwile nerwowego napięcia przeżywa, gdy nadchodzi moment wyładowania skupionej w sobie energii, zagrania przygotowanego fragmentu roli (Wenus kwadratura Mars i Uranus kwadratura Słońce Księżyc). Szczególną uwagę poświęć musimy elewującemu Neptunowi, który jak w każdym horoskopie aktora filmowego, ta i tu odgrywa pierwszorzędną rolę, mającą związek z przygotowaniem się i wykonaniem jej sztuki. Widzimy go w zenicie i jak już wspomniano w 10. domu horyz. (odcinek powodzenia, zaszczytów, kariery i sławy) wraz z Marsem i Plutonom. Neptun jest zarazem induktorem 6. domu horyz. odcinka zaszczytnej służby i pracy artystycznej. W tej elewującej pozycji jest on przede wszystkim przedmiotem podniecających wyobrażeń, czynnikiem decydujących przeżyć wewnętrznych, pretekstem wzruszeń. Neptun wraz z Plutonom są tu jakby antenami, nastawionymi na długość fal, wykraczających poza zasięg normalnego odbioru. Są rodzajem sejsmografu, notującego niepochwytnie dla zmysłów drżenia — wysuniętą stacją obserwacyjną, spostrzegającą rzeczy, które dopiero w ujęciu artystycznym mogą być zrozumiane. Za pomocą tych dwu planet, poruszeniu tych dwu wyższych potęg, czerpie natywniczka swe natchnienie i bodźce artystyczne, (Neptun jest wyższą oktawą Wenus) a za pośrednictwem Marsa, planety aktywności, inicjatywy, czynu i pracy, stojącego pomiędzy Neptunem i Plutonom potrafi wykonać z dużym nakładem wewnątrz-

nego uniesienia, przepracować materiały w sposób inteligentny, natchnąć go życiem pełnym werwy, wydobyć z niego ogrom ekspresji uczuć, myśli i obrazów. Przedstawiając rezultat tego wysiłku widzowi wzgl. słuchaczowi, wciąga go w koło wyrafinowanych, artystycznych domyślników, prowokując poziom i akustykę jego wyobraźni, budząc w nim należyty respekt. Ten ogromny wpływ, który ma natywniczka na masy ludzkie, to dzieło elewującego Plutona w doskonałym połączeniu ze Słońcem, Księżycem i Merkurem. Stanowiska Neptuna, Marsa, Plutona, Jowisza i Uranusa tworzą ogromną oś stojącą (pochyłe leżące nie mają tej siły przekonywującej i znaczenia) pełną napięcia i dynamiki, za pomocą której wydzwignęta się na miejsce przodująca, a większość planet w znakach kardynalnych w trygonie ognistym, tudzież znaki kardynałne przy rogowych odcinkach horoskopu, dają siłę i energię, utrzymania się na osiągniętej wyżynie. Oś ta jest jeszcze z tego względu ważna, że skonstruowana została według podziału złotego — czyli boskiego — Sectio aurea — i wykazuje taki podział na dwie nierówne części, że część mniejsza tak się ma do większej jak większa do całej linii, to znaczy, że w niniejszym wypadku Mars stoi dokładnie na tym czułym punkcie stworzonym odległością Neptuna do Plutona, zaś dolny meridian wpada pomiędzy Jowisza i Uranusa, według tego go podziału. Oś tu posiada konstrukcję masywną, nie chwiejącą się podpartą z jednej strony przez Jowisza a z drugiej przez Uranusa, dla tego ma takie znaczenie dla kariery natywniczki. Talent swój jednak musiała podmurować trwałym fundamentem wysiłku nieustannego, co potwierdza wielka ilość aspektów kwadratowych. Prawdziwe dzieło sztuki powstaje bowiem dopiero po żmudnej pracy, trzeba je kształtować w trudzie wielkim i cierpliwości. P. Eggerth-Kiepurowa należy do kobiet pozytywnych, które wiedzą czego chcą, do czego zdążają. (4. planety w przodującym znaku Barana, oraz Mars władca tego znaku w 10. domu horyz.).

Życie jej poza występami nie jest tak prostolinijne, bowiem Uranus w swej pozycji lubi niespodzianki, stwarza linię zygzakowaną w krótkich i raptownych skrętach (Uranus kwadratura Słońce, Księżyc) daje trochę ekscentryczności, ale ta jest motorem postępu i doskonałości każdego artysty. Że mamy jednak przed sobą gwiazdę filmową i śpiewaczkę wysokiej miary to doskonałym uzdolnieniu artystycznym, niechaj o tym powiedzą jeszcze ł.zw. planeto-obrazy szkoły hamburskiej. Według tej metody, uzdolnienie artystyczne stoi w łączności z planetą transneptunową Kupido, symbolizującą sztukę i artystów. Oto kilka obrazów z dzieła „Regelwerk für Planetenbilder“, Witte'go.

Kupido + Kupido = Uranus
 2°19' Lwa 3°17' Wodnika

Nagłe pojawienie się uzdolnienia artystycznego.

Kupido/Kronos = Księżyc
 14°27' Bliźniąt 29°24' Barana

Artystka. Wykonawczyni sztuki dla mas.

Kupido/Kronos = Słońce
 14°27' Bliźniąt 27°15' Barana

Artystka wykonująca sztukę w słowie i geście.

Kupido/Kronos = Jowisz
 14°27' Bliźniąt 14°59' Łuczniczki

Sztuka dająca dochody i zyski.

Kupido/Kronos = Merkury/Uranus
 14°27' Bliźniąt 13°42' Ryb

Umuzykalnienie. Wymowa, barwa głosu, zmysł artystyczny.

Słońce/M = Kupido/Wenus
 5°22' Bliźniąt 4°15' Bliźniąt

Zamiłowanie do sztuki i sceny.

Słońce/M = Neptun
 5°22' Bliźniąt 21°04' Raka

Intuicja.

Słońce/M = Kupido/M
 5°22' Bliźniąt 22°55' Raka

Zupełne przejście się sztuką

M/Kupido = Merkury
 22°55' Raka 23°37' Barana

Miłośnik sztuki o zakroju intelektualnym.

M/Kupido = Węzeł Księżyc.
 22°55' Raka 21°24' Barana

Mieć łączność ze sztuką.

Merkury/Uranus = 13°27' Ryb

Oryginalne pomysły. Barwa, werwa, rytm.

Merkury/Uranus = Kupido/Zeus
 13°27' Ryb 28°22' Raka

Teatr, sztuka sceniczna, film.

Jowisz/Zeus = Wenus
 4°42' Wagi 6°12' Barana

Szlachetna namiętność zawodu aktorskiego.

Jeszcze niezliczoną ilość podobnych obrazów można by wymienić, jednakowoż podane wystarczą dla uchwycenia problemu przezaczeń horoskopowych.

ZYGMUNT STEPNIKI

Kierunek zawodowy w świetle astrologii

III.

Planetarni władcy zawodów.

Drogą nieustannych doświadczeń i badań w dziedzinie astrologii praktycznej przekonano się, że każda planeta rządzi specjalnymi grupami zawodowymi, spokrewnionymi między sobą

i pozostającymi w wewnętrznym związku. Mówimy dlatego w języku astrologicznym o zawodach merkurialnych, marsowych, wenusowych, saturnowych i jowiszowych. Istnieją wprawdzie rów-

niez kierunku zawodowe podlegające zmianom ostatnio odkrytym planetom: Uranusowi, Neptunowi, i Plutonowi — lecz po za zanotowaniem w niektórych wypadkach silnego wpływu Uranusa na astrologów, chemików, oraz zawody techniczne, zwłaszcza mające związek z elektrycznością i lotnictwem — zbyt niewielkie posiadamy doświadczenie, ażeby móc wprowadzić systematykę tych trzech ostatnio wspomnianych typów zawodowych.

1) ZAWODY MERKURIALNE

Chcąc uzmysłowić sobie, co należy rozumieć pod „zawodem merkurialnym“, musimy przede wszystkim zapoznać się z istotą tej planety.

Merkury, którego starożytni nazywali „uskrydłym posłańcem bogów“ ma za zadanie łączyć i rozdzielać, stwarzając coraz to nowe, barwne i błyskotliwe obrazy, zmieniające się nieustannie jak w kalejdoskopie. Położony samotnie, w mało znaczącym miejscu horoskopu, nie posiada żadnego wpływu, ponieważ brak mu wrodzonej wewnętrznej treści. Jedynie przez wspomagające aspekty odbierane od planet, rozwija w zadziwiający sposób swe wielostronne właściwości. Zależnie od związków, jakie tworzy w horoskopie — przyswaja sobie cechy podobnych planet i znaków, barwiąc się wciąż na nowo, zmieniając i modelując.

Jest on planetą zdrowego rozsądku, trzeźwej logiki, bystrej pamięci, mówionego i pisanego słowa. Rządzi twarzą i nerwami.

Ludzie pozostający pod jego dodatnim wpływem przystosowują się łatwo do lotoczenia i warunków, są zręczni, wymowni, wielostronni, ciekawki, rozumni, dyplomatyczni. Natomiast ujemny jego wpływ czyni kłamliwym, powierzchownym, gadułą, ciekawskim, bojaźliwym, niespokojnym, bezkrytycznym, głupim, nierozsądnym, nerwowym i pobudliwym.

Merkuremu podlegają wszystkie intelektualne zawody: od najprostszego posłańca lub służącego począwszy, a skończywszy na wykształconym

i głębokim filozofie. Pisarze, urzędnicy, mówcy, przedstawiciele firm, ludzie interesu, handlowcy, literaci, nauczyciele, filologowie, dziennikarze, filozofowie — oto zawody, dla których wpływy merkuralne w horoskopie są niezwykle ważne, gdyż w zależności od ich natężenia i rodzaju kształtują się umysły i stanowiska.

2) ZAWODY WENUSOWE

Ażeby zrozumieć, dlaczego pewną grupę zawodów podporządkowuje się wpływowi Wenusy, musimy w pierw zapoznać się z naturą tej planety.

W przeciwieństwie do Marsa jest ona planetą zjednoczenia, łączności, wspólnoty. Jednakowoż nie połączenia w sensie Merkurego, który zespolone znowu rozłącza, ażeby tworzyć nieustannie nowe związki — Wenus bowiem jednoczy na stałe, zewnętrzny, lecz wewnętrznymi więzami. Jest ona duszą, która zaślubia się materii, przystosowuje do wszystkich tworów, oddaje, wypełnia, przenika, rozpuszcza, spulchnia, obejmuje. Jest ona pięknnością, która w człowieku i przedmiotach przejawia się jako kształt, barwa i dźwięk, harmonia, nienawidząca wszelkiego nadmiaru, równowagą, pojedynaniem, spokojem i odpoczynkiem. Wenus rządzi szczęściem, radością, przyjemnościami. Wszystko, co łagodne, słodkie, miłe, uszczęśliwiające, promienne, wesołe, wspaniałe, każda uroczystość, i rozrywka, każda ozdoba i perfuma — podlegają jej wpływowi.

Wszystkie zawody, mające związek z powyższymi wymienionymi rzeczami, przypisuje się Wenerze, a mianowicie: artystów wszelkiego rodzaju; poetów, malarzy, śpiewaków, rzeźbiarzy, aktorów scenicznych i filmowych, tancerzy i tancerek; jubilerów, sprzedawców kwiatów, wonności i kosmetyków, modystek i cukierników. Natomiast złemu wpływowi Wenusy podlegają: stręczyciele, stręczycielki i prostytutki.

W corzystalnym położeniu, Wenus uszlachetnia i wysubtelnia człowieka, czyni go miłym, sympatycznym, łagodnym, miłosiernym, delikatnym,

przystosowawczym, czarującym i szczer-
śliwym jak również obdarza zdolnoś-
ciami artystycznymi.

Uszkodzona przez inne planety
czyni zmysłowym, brutalnym, występ-
nym, kapryśnym, rozpustnym, marno-
trawnym, leniwym, próżnym, lubież-
nym, perwersyjnym, nieznającym skru-
pułów i lubiącym plotki,

3) ZAWODY MARSOWE

Podobnie jak Merkury, panuje
Mars nad pewną grupą zawodów, od-
powiadających jego naturze. Charakter
Marsa można określić w następujących
słowach:

Jest on planetą energii w każdej
formie i postaci, od ślepej, niszczytel-
skiej siły żywiołów poczynając, a koń-
cząc na aktywności i zdecydowaniu
silnej woli; planetą rozłączenia, nie-
nawidzącą wszelkiej wspólnoty, wszel-
kich więzów, wszelkiego szczęścia, a
uznającą jedynie pojedynczą jednost-
kę, obojętność, surowość; planetą
czynu zmuszającą do pracy i wysiłków
stwarzającą wielkie dzieła; planetą
zniszczenia i wojny, lekceważącą
wszelkie wartości i niweczącą wszelkie
twory; planetą zwycięstwa, zapału, bu-
rzy i naporu, żądź, zemsty, nienawiści,
okrucieństwa, gniewu, wściekłości, sza-
leńczej odwagi, postępu, swobody, namię-
tności, nieumiarkowania, marno-
trawstwa.

KONSTANTY CHMIELEWSKI

DYNAMIKA ASTRALNA PANNY

Ostatnia dekada sierpnia i dwie
pierwsze września produkują trzy typy
ludzkie, łączące w swych cechach
sprawczych wpływy znaku Panny z
wpływami radiacyjnymi planety Mer-
kurego. Jest to najniższy z typów
organizatywnych, jednocześnie podsta-
wowy w stosunku do układów spółży-
cia zbiorowego. Odpowiada naj-
bardziej natury cznemu wśród ty-
pów organicznych. Ze względu na
akcent sprawczy typ ten możnaby naz-
wać amikalnym, gdyż górują w
nim zainteresowania związkami przy-
jaźni. Typ amikalny Panny przejawia
elastyczność wielosprawczą, jest spryt-

W strefie materialnej podlegają-
mu: ogień, metale, broń, ostre narzę-
dzia, oraz wszelkie zawody, które z
nimi mają do czynienia, jak zawód:
inżyniera, technika, kowala, mehani-
ka, metalurga, żołnierza, handlarza że-
laziwem, rusznikarza, chirurga, den-
tysty, pracownika fabrycznego, maszy-
nisty, szofera, rzeźnika, myśliwego, ku-
charza.

W strefie duchowej zaś są mu
podporządkowane: osire słowa, zja-
dliwa krytyka, gwałtowna dyskusja,
kąśliwa satyra, publiczne wystąpienie,
oskarżenie sądowe, dramatyczne zdol-
ności, oraz związane z tym zawody:
dyplomaty, prawnika, krytyka, reżyse-
ra. Należą tu również wybitne oso-
bistości stojące na czele rządu.

Zależnie od położenia w horos-
kopie i stopnia rozwoju jego właści-
ciela, oddziaływanie Marsa ulega zmianom.

Na niskim szczeblu, źle postawio-
ny, jest brutalną siłą i przemocą i skła-
nia do czynów występnych i zbrodni,
— natomiast na wysokiej płaszczyźnie,
oraz w dobrych kosmicznych i lokal-
nych warunkach oznacza olbrzymią
energję, odwagę i pragnienie czynu.
Między tymi dwoma krańcowościami
występują oczywiście różnorodniej-
sz estopnie i odcienie.

(dokończenie nastąpi)

ny, rzutki, o wysokim stopniu rozsądku
praktyczno-życiowego. Jego wady
i zalety — wiążą się z wrodzoną skłon-
nością do obracania myśli, zamiarów
i wysiłków w obrębie stosunków przy-
jacielstwa. Niemoc motywacyjna, o-
bok najwyższej spośród typów asocja-
tywnych impulsywności, nadaje mu
charakter nadmiernego negaty-
wizmu, zniechęcenia, zrzędności.
Całe życie szukają bez całkowitego
skutku idealnych związków przyjaźni,
marzą o nich, stąd to częste narzekanie
i rezygnacja.

Z natury są pracowici (oktawa or-
ganizatywna Barana), zapobiegliwi —

nie boją się ciężkich prac nawet najniższego rzędu, które sprawiają im zadowolenie duchowe. We współżyciu z najbliższymi są obowiązkowi, nie znoszą jednak obowiązków asocjatywnych wyższego rzędu (np. społecznych, narodowych). Są dobrymi małżonkami i przyjaciółmi, gdy się nie zawiedzie ich wymagań przyjaźni. Powściągliwi w seksualizmie, biorą małżeństwo przeważnie od strony przyjaźni. Ich zainteresowania stosunkami ludzkimi odbywają się pod kątem sympatii i antypatii — dla jednych potrafią być przesadnie tolerancyjni i życzliwi, dla innych pod wpływem impulsów osobistych — niechętni i nieżyczliwie krytyczni (uprzedzenia i plotkarstwo).

W zawieraniu związków góruje osobista interesowność, co nadaje im cechy materialności eksploatatywnej. Dobrze się czują w spółkowych pracach handlowych, roboczych, (nawet przy wyższym poziomie rozwoju) artystycznych lub naukowych. Są drobiazgowi, wyrachowani i lubią rozstrzygać cudze sprawy z ostrą krytycznością.

Na wpływy znaku Panny składają się radiacje całego zespołu konstelacji gwiazdnych. Prócz konstelacji Panny oddziałują silniej Psy gończe (Canes venatici) i Berenika, oraz Volans, Botes i Crater.

Konstelacja Panny rozciąga się od 23° znaku Panny do 15° w kierunku długości od 5°N do 8°S w kierunku szerokości. Charakter konstelacji merkuro - marsowy (Ptolemeusz).

Obdarzona talentem krasomówczym, daje intuicję do wnikania w istotę rzeczy i spraw, pomysłowość i dużo skrytości (Manilius. Z gwiazd Zavijava daje silny, ale gwałtowny charakter.

Psy Gończe (od 7° zn. Panny do 12° Wagi wp kier. długości i od 46°N do 36°N — szerokości) worganizowują radiacyjne zamięłowania do polowań, umysł wnikliwy, wierność, subtelność i skłonności spekulacyjne (Robson). Z gwiazd tej konstelacji wysuwa się na czoło oddziaływań, Copula, wnosząca defekty wzrokowe, silne namiętności i intrygantwo (Robson)

Berenika (od 22° zn. Panny do 12° zn. Wagi w kierunku długości i od 30°N do 90°N w kierunku szer.) obdarza pociągającymi manierami i wrodzoną układnością, ale usposabia do życia leniwego rozproszonego. Pociąg do teatru (Robson).

Volans (od 2° zn. Panny do 5° zn. Panny do 5° zn. Łuczniczki i od 80°S do 72°S) daje umysł żywy, rzutki, emocjonalny, imaginacyjny i zamięłowanie do dzieł artystycznych, szczególnie poetyckich (Robson).

Crater (od 16° zn. Panny do 10° zn. Wagi i od 17°S do 25°S) sugeruje zamięłowanie do kultury ogrodniczej, związków przyjaźni, do życia wiejskiego, zwłaszcza w pobliżu wód (Manilius).

(Powyższy artykuł jest dwunasty i ostatni z cyklu „Dynamika astralna znaków zwierzyńcowych”. Przyp. Redakcji.

Z teki aktualnych horoskopów

Karol II król rumuński, ur. 15. X. 1893 r. g. 1 rano, czasu wsch. europ. na zamku Peles w Sinaia, szer. pfn. 45°10', wsch. dł. 25°35'.

1. (Asc.) 18° 13' ♀, II. 8° ♍, III. 4° ♎, X. 7° ♋, XI. 14° ♌, XII. 19° ♍. ☉ 21° 50' ♎, ☽ 18° 56' ♌, ☿ 8° 4' ♍, ♀ 3° 13' ♌, ♂ 8° 11' ♎, ♃ 0° 26' ♌ R., ♅ 16° 34' ♎, ♁ 9° 51' ♍, ♃ 13° 21' ♌, ♁ 10° 6' ♌ R., ♁ 19° 19' ♎.

Czytelnik pyta – astrolog odpowiada

P. Wł. B., Kobyle-Mścibów zapytuje:

Mieszkając na wsi, słyszę nieraz jak ludzie jeden drugiemu radzą, że do budowy domu mieszkalnego względnie pomieszczeń dla inwentarza nie można używać drzewa wywalonego przez wiatr z korzeniami lub też z drzewa, które samo uschło na pniu, zanim jeszcze zostało ścięte. Ponieważ ma to wywierać ujemne wpływy, czy nawet spowodować nieszczęścia na mieszk-

kańców takiego budynku. Czy też może być w tym odrobina prawdy, czy też jest to zwykły zabobon wiejski?

Odpowiedź:

W wierzeniach tych jest żdźbło prawdy. Każdy twór ziemski ma swó los, swoje przeznaczenie zapisane w gwiazdach. Drzewo przedwcześnie wysychające, wyrwane z korzeniami lub zniszczone uderzeniem pioruna, wyróżnia się wśród tysięcy innych drzew. Jest to w pewnym stopniu drzewo „chore” lub „nieszczęśliwe”. Słusznie więc wieśniak snuje wniosek przyczynowy, że takie drzewo do praktycznych celów nie nadaje się. Nie należy jednak przesadzać! Budowla, ustawiona w całości z takiego „nienormalnego” materiału w sensie przeznaczeniowym byłaby obciążona pewnym tragizmem fluidów. Natomiast gdy tylko mała ilość budulca składa się z takiego materiału, to nie należy do sprawy przywiązywać większego znaczenia.

Z ruchu wydawniczego

MATS SPERLINGS: Die Diktatur des Atoms. Zagadnienie promieniowania materii i jej oddziaływanie na wahadełko t.zw. sideryczne i różdżkę czarodziejską nie daje badaczom spokoju. Obszerna w tym przedmiocie literatura niemiecka ostatnio wzbogaciła się znowu o dalszą ciekawą książkę ilustrowaną, o 118 stronicach. Sperlings, szwedzki inż. mjr., rzuca na zawiały problem nowe światło. Operując definicjami ściśle naukowymi, rozróżnia w wahadełkarstwie trzy metody: fizyczną, sugestywną i spirytystyczną. Nakładem **Jos. C. Hubers Verlag Diessen vor München.** Cena z przesyłką 6,— zł.

BRANDLER-PRACHT KARL: Die sensitiven Punkte in der Astrologie Istota znaczenia punktów „czułych” w astrologii jest kwestią sporną pomiędzy astrologami. Jedni przypisują im małe, inni znów wielkie znaczenie. Są tacy, którzy je lekceważą zupełnie. Autor — jeden z czołowych awangardzistów wśród astrologów niemieckich — ustosunkował się do problemu po-

zytywnie. Owoce swych długoletnich badań podaje w wymienionej broszurze, demonstrując je żywymi przykładami w postaci analizy horoskopów wybitnych osobistości świata. Nakładem **Astrologischer-Verlag, Wilhelm Becker, Berlin - Steglitz.** Stron 61. Cena z przesyłką 4.25 zł.

Aktualia astrologiczne

Niebo Gwiazdzone w Radio Polskim. W dniach 9.—14. sierpnia rb.

transmitowano na wszystkie stacje krajowe popularne dialogi astrologiczne A. Cwodzińskiego, fizyka i autora rewelacyjnych sztuk scenicznych („Teoria Einsteina” i „Freuda Teoria Snów”). Złe spisał się zaś niejaki inż. Tarkowski, odpowiadający radiosłuchaczom w skrzynce rolniczej, że „wiara we wpływ księżyca i gwiazd na pogodę jest — przesądem”. Imieniem kilku tysięcy radiosłuchających przyjaciół astro-meteorologii protestujemy przeciwko szerzeniu fałszów, a niefortunnemu skrzynkarzowi rolniczemu radzimy przestudiowanie najnowszego dzieła meteorologicznego Henri Chrétien, kpt. lotnictwa francuskiego, pt. „Les méthodes de prévision du temps a courte et longue échéance” z przedmową G. Guilbert, dyr. stacji meteorologicznej „Le Matin”.

„Urania”, polski dwumiesięcznik astronomiczny zawiera, w nrze 4, r.37 m.in. artykuł naszego współpracownika p. Zb. Prevoz-Woźnińskiego pt. „W 250 lecie śmierci Jana Heweliusza”, o którym autor pisał w PKA. roku 1936 z okazji 325 rocznicy urodzin astronoma gdańskiego.

Zmarł Szyller-Szkolnik, pseudo-astrolog i popularny wróżbita warszawski. Córka jego i spadkobierczyni nadal posługuje się „kabalistycznymi” wydawnictwami z formularzem horoskopowym na okładce, będącym prawną własnością redakcji PKA., której, jak również autora p. Skowrońskiego z Bydgoszczy imieniem, wzywamy wyd. „Świt” (p. Evigny-Rara) do natychmiastowego wycofania z obiegu wspomnianych broszur.